

Iwona Maciejewska

Sprawozdanie z konferencji "Między barokiem a oświeceniem. Obyczaje czasów saskich"

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 697-700

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Maciejewska

Sprawozdanie z konferencji „Między barokiem a oświeceniem. Obyczaje czasów saskich”

Trzecia olsztyńska konferencja z cyklu „Między barokiem a oświeceniem” (17—19 czerwca 1998) nawiązała tematycznie do pierwszej z tej serii, odbytej w 1994 r., i powróciła do kontrowersyjnych i wciąż czekających na właściwą ocenę czasów saskich. Organizatorzy — Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Instytut Filologii Polskiej olsztyńskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — zaprosili do Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Perkoz” koło Olsztynka przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych, by w sposób wszechstronny ukazali obyczaje wspomnianej epoki.

Referentów, którzy mimo kłopotów komunikacyjnych (wywołanych strajkiem PKP) stawili się prawie w komplecie, powitał dyrektor OBN prof. dr hab. Stanisław Achremczyk, prosząc o otwarcie sesji JM. Rektora WSP w Olsztynie prof. dr. hab. Andrzeja Staniszewskiego. Obrady rozpoczęte w godzinach popołudniowych poprowadziła współorganizatorka konferencji — prof. dr hab. Krystyna Stasiewicz.

Prof. dr hab. Jacek Staszewski z Torunia podjął ponownie, zarysowaną przez siebie na poprzednich dwóch spotkaniach, koncepcję odmiennej wizji wieku XVIII, próbując charakteryzować owe czasy poprzez sarmatyzm rozumiany jako swoistą mentalność mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej. Badacz, prezentując swe nowatorskie poglądy na temat pojawienia się i istnienia w Polsce oświecenia, wypunktował jednocześnie typowe jego zdaniem elementy bytowania, zaznaczające się na przełomie epok. Przedstawił również tezę o niepodatności sarmatyzmu jako mentalności na wpływy klasycyzmu.

Prof. dr hab. Teresa Kostkiewiczowa (Warszawa) spojrzała na życie publiczne i prywatne w omawianej epoce oczami oświeceniowego publicyisty Hugona Kołłątaja, analizując jego dzieło *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750—1764)*. Ów tekst, pisany w określonym, propagandowym celu, subiektywnie i bardzo krytycznie kreślił wizję tamtych lat jako czasu chaosu, upadku obyczajów i narastających wszechobecných napięć, rządzących ówczesnym społeczeństwem. Referentka w obliczu tego pesymistycznego obrazu o niewielu jaśniejszych punktach, zadała pytanie, jak w owym rzekomo powszechnie skonfliktowanym państwie możliwe było porozumienie?

Wedle dr. Jarosława Dumanowskiego z Torunia takim elementem spajającym mogły być szlacheckie więzi rodowe, eksponowane w panegirykach, *silva rerum*, legendach rodowych, a realnie istniejące na polu działań politycznych,

społecznych, ekonomicznych i prawnych (np. prawo bliskości i retraktu w sprawach spadkowych).

Dwa kolejne wystąpienia — dr. Jarosława Porazińskiego z Torunia i dr. Janusza Golińskiego z Bydgoszczy dotyczyły zagadnień z kręgu ówczesnej obyczajowości parlamentarnej. Pierwszy referent ukazał zaniedbane przez badaczy zjawisko ceremoniału sejmowego, wyszczególniając jego kolejne elementy i wyjaśniając ich rolę w tym politycznym spektaklu. Natomiast J. Goliński skierował uwagę słuchaczy ku postaci sejmowego mówcy-retora, wyszkolonego w kolegium jezuickim, naśladowującego najlepsze antyczne wzory, który wraz z powolnym upadkiem sztuki oratorskiej zmieniał się w efektownego gadułę, przemawiającego dla samego mówienia.

Obrazy tegoż dnia zakończył referat dr. hab. Krzysztofa Obremskiego z Torunia, który ukazał na przykładzie retorycznego dzieła Jana Ostrowskiego Daneykowicza *Swada polska i łacińska* kształtowanie się wzorców doskonałego mówcy. Twórcy 358 przytoczonych i zalecanych do naśladowania oracji wywodzili się z rodu Sapiehów, ale także, co może dziwić, z wrogiej wcześniej temu domowi rodziny Sobieskich, stąd wśród prześwietnych mówców król Jan III.

Przedpołudniową część drugiego dnia konferencji poprowadziła prof. T. Kostkiewiczowa, a rozpoczął prof. dr hab. Mariusz Markiewicz z Krakowa, podejmując problem stereotypów w historiografii polskiej i europejskiej. Zauważył, iż opinie o czasach minionych kształtowane są z perspektywy znajomości dalszych losów narodów i państw (przykłady Polski i Anglii). Nasze mniemanie o obyczajach saskich warunkują oświeceniowe pisma reformatorskie, w obliczu faktu rozbiorów negujące czasy poprzedników. Stąd potrzeba szczegółowych badań źródłowych, by pokazać rzetelnie stopień nasilenia negatywnych zjawisk w epoce Sasów.

Na ciekawy przejaw obyczajowości wieku XVIII zwrócił uwagę prof. S. Achremczyk, ukazując, rozpowszechniony już wtedy i pilnie przestrzegany, zwyczaj przesyłania sobie życzeń świątecznych, zwłaszcza bożonarodzeniowych i noworocznych, przy czym wyjątkową finezją odznaczały się powinszowania biskupa Ignacego Krasickiego.

Referat dr. Grzegorza Chomickiego z Krakowa pokazał, jak przedstawiciele dyplomacji angielskiej i rosyjskiej umieli i musieli znaleźć się w atmosferze preferującego picie znacznych ilości trunków dworu Augusta II.

Poważnym problemem braku pieniędzy w czasach saskich zajął się prof. dr hab. Marian Dróżdowski z Poznania. Uwidoczniał przyczyny tegoż zjawiska, nieudane próby poprawy sytuacji oraz chaos monetarny panujący w ówczesnej Rzeczypospolitej.

Całkowicie odmienną problematykę podjęła prof. dr hab. Karolina Targosz z Krakowa, przedstawiając wielorakie inspiracje artystyczne i okoliczności powstania niezwykle interesującego pomnika nagrobnego Marii Amalii Mniszchowej, znajdującego się w nie dokończonym mauzoleum Mniszchów w kościele w Dukli.

Mgr Andrzej Rzempełuch z Olsztyna odtworzył ciekawą biografię Warmia-ka Albrechta Zygmunta Stanisławskiego (1688—1768), zapisaną przez bohatera referatu na odwrocie rodzinnych portretów i własnej chorągwi nagrobnej.

Wystąpienie dr. Henryka Palkija z Krakowa dotyczyło listów jako ważkiego elementu obyczajowości saskiej. Zwłaszcza cykliczna korespondencja, wedle badacza, wymagała od piszącego znajomości określonych, ogólnie przyjętych reguł i zasad.

Obrady popołudniowe, prowadzone przez prof. K. Targosz, przyniosły referaty zróżnicowane tematycznie. W pierwszym z nich prof. K. Stasiewicz z Olsztyna skupiła swą uwagę na dwóch zagadnieniach: literaturze jako obyczajowi i opisie obyczajów w literaturze. Stąd omówienie takich zjawisk, jak: salon literacki, pojawiający się w epoce saskiej, zagadki i zabawy słowne, napisy w rezydencjach i ogrodach, a z drugiej strony wskazanie typowych gatunków literackich, w których znajdujemy opisy obyczajowości epoki.

Prof. dr hab. Hanna Dziechcińska zwróciła uwagę na zmiany zachodzące w dziariuszach podróży z omawianego okresu, w których, oprócz elementów znanych z opisów peregrynacji powstałych w XVII stuleciu, pojawiło się pewne novum — miejsce na indywidualne emocje i osobiste dygresje.

Pamiętnikom jako cennym źródłom wiedzy o dawnych epokach poświęcone były wystąpienia mgr Iwony Maciejewskiej i mgr Agaty Roćko z Olsztyna. Pierwszy referat stanowił próbę ukazania skomplikowanej osobowości niezwykłej kobiety tamtej epoki, zapalanej podróżniczki, „medycyny doktorki i okulistyki” — Reginy Salomei z Rusieckich Pilsztynowej. Drugim analizowanym tekstem był pamiętnik Krzysztofa Zawiszy, bogate i szczegółowe źródło poznania szlacheckiego obyczajaju Polaka-Sarmaty.

Z terenu literatury w krąg muzyki przeniosła zainteresowania zebranych dr Alina Żórawska-Witkowska z Warszawy, omawiając szokujące dla dzisiejszych melomanów zwyczaje towarzyszące słuchaniu, a raczej oglądaniu oper w XVIII-wiecznej Europie (z uwzględnieniem Rzeczypospolitej).

Sytuacja kobiet na dworach szlachty i magnaterii innowierczej w XVII w. była tematem wystąpienia dr hab. Urszuli Augustyniak z Warszawy. Referentka zwróciła uwagę na zjawisko zaznaczającej się tu trojkiej separacji sfery kobiecej i męskiej: przestrzennej, formalnej i faktycznej. Podkreśliła też stosunkowo wysoką pozycję kobiet w omawianych środowiskach, wskazując na jej przyczyny.

Dr Maria Czepe z Krakowa podjęła ciekawe zagadnienie nasilającej się w czasach saskich tytułomanii, która zaowocowała dublowaniem urzędów i tworzeniem fikcji tytułarnej poprzez nadawanie szlachcie godności związanych z urzędami nie istniejącymi w danym powiecie.

W ostatnim referacie drugiego dnia konferencji mgr Ewa Szklarska z Krakowa ukazała, czym *Polski słownik biograficzny* może przysłużyć się badaczom w pracach nad obyczajowością doby saskiej. Wystąpienie stanowiło usystematyzowaną, krótką charakterystykę zamieszczonych w *Słowniku...* 1212 biogramów postaci z tej epoki.

Obrady 19 czerwca, trwające do godzin popołudniowych, prowadzili kolejno — prof. M. Markiewicz oraz prof. J. Staszewski. Referaty tego dnia sesji układały się tematycznie w pewną całość, obracając się wokół zagadnień związanych z wyznaniem, życiem religijnym społeczeństwa, jak też działalnością duchowieństwa. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Wojciech Kriegseisen z Warszawy, który w swym wystąpieniu zajął się problemem obyczajaju na styku

różnych wyznań — dominującego w Rzeczypospolitej katolicyzmu z prawosławiem i protestantyzmem. Podkreślił przy tym narastanie od przełomu wieku XVII i XVIII wrogości i obcości obyczajowej między katolikami a ewangelikami i odwrócenie, zaznaczającego się jeszcze w XVII stuleciu, procesu sarmatyzacji szlachty protestanckiej.

Prof. dr hab. Bogdan Rok z Wrocławia zajął się charakterystyką przejawów życia religijnego w polskich sanktuariach maryjnych w dobie saskiej. Uwidocznili powszechność kultu Matki Boskiej, objawiającego się wielorako, m.in. w szczególnej czci oddawanej jej licznym cudownym wizerunkom (wedle badacza wyraźne są tu wpływy kultu ikony w prawosławiu).

Na inny przejaw obyczajowości religijnej ówczesnego społeczeństwa zwrócił uwagę dr Janusz Hochleitner z Olsztyna, przedstawiając narastającą na Warmii od czasów „potopu” popularność pielgrzymowania. Szczególnie chętnie odwiedzanymi wówczas sanktuariami (nawet przez ewangelików) były Świąta Lipka i Stoczek Klasztorny.

Z kolei ks. prof. dr hab. Alojzy Szorc z Olsztyna ukazał zebrany tajemniczy obszernej korespondencji między biskupem Janem Stefanem Wydźgą a jego zaufanym kanonikiem Zachariaszem Szolcem. Referent przede wszystkim wyeksponował niezwykłą jak na stosunki przełożony — podwładny familiarność owych listów, gdzie oprócz oschłych informacji znaleźć można liczne cieplejsze osobiste nuty, a nawet dowcipy.

Mgr Paweł Pietrzyk z Olsztyna, analizując kolędy i pastoralki późno-barokowe, wśród rejestrowanych przez nie obrzędów bożonarodzeniowych wyszczególnił zespół rytuałów uniwersalnych, ponadkulturowych i tych kojarzonych ze sferą obrzędowości chrześcijańskiej. Wskazał także na uzupełnienie porządku obchodów tego święta poprzez obyczaje czasów saskich.

Dr Zoja Jaroszewicz-Pierśławcew z Olsztyna swym wystąpieniem wzbogaciła obraz mapy wyznaniowej ówczesnej Rzeczypospolitej, charakteryzując sytuację osiedlających się w naszym kraju od końca XVII w. (a uciekających przed prześladowaniami w Rosji) starowierców. Wbrew opinii o narastającej wtedy nietolerancji, wyznawcy starego Kościoła prawosławnego spotkali się tu z przychylnym przyjęciem, co umożliwiło rozwój prężnych ośrodków religijnych i dobrze prosperujących osad.

Mgr Beata Cieszyńska z Bydgoszczy, poprzez analizę kazań z czasów saskich, pokazała krytyczne nastawienie kaznodziejów do mięsopustu, przy czym różnicowała owe postawy na te całkowicie potępiające zwyczaje ostatkowe i te mniej ostre, krytykujące tylko dostrzeżone obyczajowe wynaturzenia.

W ostatnim referacie dr Stanisław Roszak z Torunia przedstawił polityczne, konfesyjne i społeczne warunki misji prowadzonych na kresach w epoce saskiej. Scharakteryzował metody działania jezuitów i lazarystów, zwracając uwagę na proces adaptacji misjonarzy w lokalnych warunkach obyczajowych.

Prof. J. Staszewski, zamykając obrady, wysoko ocenił rezultaty tej konferencji, jednocześnie przypomniał, iż zgodnie z cyklem dwuletnim następna powinna się odbyć w roku 2000, dając pole refleksjom dotyczącym zjawiska końca wieku w historii i literaturze.